

*Sygn. akt V.2 Ka 410/16*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 9 stycznia 2017 r.**

**Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku**

**Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza**

**w składzie:**

**Przewodniczący:** SSO Aleksandra Odoj-Jarek

**Protokolant:** Ewelina Grobelny

w obecności Jacka Trelenberga Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rybniku

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2017 r.

sprawy: **A. W. /W./,**

**syna R. i M.,**

**ur. (...) w K.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 207 §1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 22 kwietnia 2016r. sygn. akt IX K 160/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 230 (dwieście trzydzieści) złotych

SSO Aleksandra Odoj-Jarek

*Sygn. akt V.2 Ka 410/16*

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Rybniku w sprawie o sygn. akt IX K 160/15 uznał oskarżonego A. W. za winnego tego, że:

- w okresie od nieustalonej daty 2009 roku do kwietnia 2013 roku w R., znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją konkubiną W. Ś. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczywał awantury, w trakcie których wyzywał pokrzywdzoną słowami powszechnie uznawanymi za wulgarne i obelżywe, a także stosował wobec niej przemoc fizyczną w postaci szarpania i zadawania uderzeń ręką w twarz, tj. czynu wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i za to na mocy art. 207 § 1 kk wymierzył mu karę 7 miesięcy pozbawienia wolności,

- w okresie od końca grudnia 2013 roku do 4 grudnia 2014 roku w R., znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją konkubiną W. Ś. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury, w trakcie których wyzywał pokrzywdzoną słowami powszechnie uznawanymi za wulgarne i obelżywe, a także stosował wobec niej przemoc fizyczną w postaci szarpania i zadawania uderzeń ręką w twarz, tj. czynu wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i za to na mocy art. 207 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., w brzmieniu sprzed dnia 01.07.2015r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., połączył Sąd orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k., w brzmieniu sprzed dnia 01.07.2015r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., warunkowo zawiesił Sąd wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 3 lat.

Na mocy art. 71 § 1 k.k., w brzmieniu sprzed dnia 01.07.2015r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., orzekł Sąd wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych przy przyjęciu, iż wysokość jednej stawki dziennej stanowi kwotę 10 zł.

Na mocy art. 73 § 1 k.k., w brzmieniu sprzed dnia 01.07.2015r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., oddał Sąd oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

Na mocy art. 72 § 1 pkt 5 k.k., w brzmieniu sprzed dnia 01.07.2015r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., zobowiązał Sąd oskarżonego w okresie próby do powstrzymania się od nadużywania alkoholu.

Na mocy art. 72 § 1 pkt 8 k.k., w brzmieniu sprzed dnia 01.07.2015r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., zobowiązał Sąd oskarżonego w okresie próby do powstrzymania się od naruszania dóbr osobistych pokrzywdzonej W. Ś.

Na mocy art. 627 k.p.k. i art. 2 oraz art. 3 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądził Sąd od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, to jest wydatki w wysokości 70 zł oraz opłatę w wysokości 230 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca zaskarżając orzeczenie w całości na korzyść oskarżonego. Na podstawie art. 438 pkt 1-4 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

1. na zasadzie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę wyjaśnień oskarżonego, zeznań pokrzywdzonej, zeznań świadków A. P., D. H. (1) i D. C. oraz J. D., co w konsekwencji miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie przez Sąd, że od nieustalonej daty w 2009 roku do kwietnia 2013 roku oskarżony wszczynał awantury, wyzywał pokrzywdzoną, poniżał ją, szarpał, wyciągał z łóżka, uderzył ręką w twarz, podczas gdy materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje, że brak było podstaw do ustalenia, że oskarżony w sposób powtarzający się i wynikający z przewagi nad ofiarą dążył do poniżenia pokrzywdzonej stosując przemoc fizyczną i psychiczną;

2. na zasadzie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę wyjaśnień oskarżonego, zeznań pokrzywdzonej, zeznań świadków A. P., D. H. (1) i D. C. oraz J. D., co w konsekwencji miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie przez Sąd, że od końca grudnia 2013 roku do 4 grudnia 2014 roku oskarżony wszczynał awantury, wyzywał pokrzywdzoną, poniżał ją, szarpał i uderzył ręką w twarz, podczas gdy zeznania wyżej wymienionych świadków dotyczyły jedynie zdarzenia z 4 grudnia 2014 roku i nie pozwalają ustalić, że oskarżony w sposób powtarzający się, wykorzystując przewagę nad ofiarą, znęcał się psychicznie nad ofiarą, co w efekcie doprowadziło do błędnego przyjęcia, że oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.;

3. na zasadzie art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 427 § 1 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego orzeczenia, mający istotny wpływ na treść wydanego wyroku poprzez przyjęcie przez Sąd, że oskarżony A. W. jest osobą karaną, podczas gdy materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje, że skazanie A. W. uległo zatarciu z mocy prawa.

W związku z powyższymi zarzutami na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie w razie nieuwzględnienia zarzutu wskazanego w pkt 1 i 2

2. zmianę zaskarżonego wyroku i warunkowe umorzenie postępowania,

nadto o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów obrony poniesionej w toku postępowania na rzecz oskarżonego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zarzuty podniesione przez skarżącego nie zasługiwały na uwzględnienie. Wbrew jego twierdzeniom, Sąd Rejonowy w Rybniku prawidłowo ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie nie naruszając przy tym żadnych norm regulujących przebieg postępowania karnego. W tej sytuacji brak było podstaw do uwzględnienia wniosków apelacyjnych o uchylenie wyroku lub jego zmianę, co w konsekwencji musiało doprowadzić do utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd meriti starannie zgromadził i przeprowadził wszelkie dowody, które mogły prowadzić do wyjaśnienia okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanych mu czynów. Zgromadzony i ujawniony przez Sąd I instancji materiał dowodowy jest obszerny i kompletny, a ustalenia faktyczne poczynione są w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który został oceniony z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4, 5 i 7 k.p.k. Swoje stanowisko w sposób wyczerpujący Sąd Rejonowy uzasadnił w pisemnych motywach wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 i 2 k.p.k. Nietrafny jest zatem zarzut naruszenia przepisów postępowania, co w rezultacie miało doprowadzić do błędnych ustaleń faktycznych w sprawie wpływając tym samym na treść wyroku.

Zgodnie z utrwalonym już w tej mierze orzecnictwem, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Stawiając ten zarzut należy wykazać, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się sąd I instancji dokonując oceny zebranego materiału dowodowego. Możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego w konkretnej sprawie odmiennej oceny materiału dowodowego nie może prowadzić do wniosku, że sąd ten dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może bowiem sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz winien się odwoływać do konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, których miałby dopuścić się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Apelacja w zakresie wyżej wymienionym konkretnych uchybień nie zawiera.

Zarzut wadliwości ustaleń faktycznych nie mógł być trafny, gdyż odtworzony sposób zachowania A. W. wobec konkubiny W. Ś. w okresie od 2009 roku do kwietnia 2013 roku oraz od końca grudnia 2013 roku do 4 grudnia 2014 roku znajduje oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. W szczególności wynikał on z obszernych i konsekwentnych zeznań pokrzywdzonej i korespondujących z nimi zeznań J. D., D. C., D. H. (2) i A. P. (Ś.). Prawdą jest, że zeznania J. D., D. C. i D. H. (2) dotyczą wyłącznie wydarzenia z dnia 4 grudnia 2014 roku, niemniej jednak potwierdzają naganne zachowanie oskarżonego wobec pokrzywdzonej, która ostatecznie zdecydowała się zawiadomić o innych czynach A. W., które jako powtarzające się w ustalonym okresie czasu wypełniają znamiona znęcania się psychicznego i fizycznego nad konkubiną. Wskazani świadkowie wzmacniają wiarygodność zeznań pokrzywdzonej, która doświadczyła ze strony oskarżonego krzywdy w dniu 4 grudnia 2014 roku, a co do pozostałego czasokresu trwania przestępstwa to oczywistym jest, że tylko ona mogła podać szczegóły wzajemnego pożycia z A. W.. Patrząc przez pryzmat zeznań wymienionych świadków brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności W. Ś.. Nie może o braku wiarygodności świadczyć brak interwencji policji czy negatywnych spostrzeżeń sąsiadów, a także fakt, iż po okresie rozłąki pokrzywdzona ponownie zezwoliła na wspólne zamieszkiwanie z oskarżonym. Powierzenie opieki nad

dzieckiem również nie wyklucza znęcania się oskarżonego nad pokrzywdzoną. Jego zachowanie było ukierunkowane na udrczenie W. Ś., a nie jej dziecka, zatem brak było przeszkód do zezwolenia na ich wspólne kontakty. Takie fakty świadczą jedynie o tym, że pokrzywdzona dążyła do utrzymania związku, dawała szansę oskarżonemu, który ostatecznie ją zawiódł. Prawidłowo Sąd meriti dokonał także oceny zeznań A. P. - siostry pokrzywdzonej, która nie tylko znała zachowanie oskarżonego z relacji pokrzywdzonej, ale również była tego naocznym świadkiem. Wskazanie na rozprawie, że W. Ś. wyzywała oskarżonego, nie pozbawia jej wcześniejszych zeznań waloru wiarygodności. Wręcz przeciwnie, pozwala na ocenę, że świadek była obiektywna i podawała wszystkie znane jej okoliczności, niczego przez sądem nie zatajając. Wyzywanie oskarżonego przez pokrzywdzoną w sytuacji, gdy to on ma przewagę przede wszystkim fizyczną i często pozostaje pod wpływem alkoholu, trudno uznać w niniejszej sprawie za wzajemne znęcanie się w tym samym czasie, co zdaje się sugerować obrońca oskarżonego. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji analizując zeznania wskazanych świadków w zestawieniu z zeznaniami samej pokrzywdzonej, które uznał za wiarygodne, wysnuł prawidłowy wniosek logiczny, iż A. W. dopuścił się przypisanych mu występków z art. 207 § 1 k.k., a ustalając w sposób bezsporny wszelkie okoliczności czynów przede wszystkim nie popadł w takie wątpliwości, które nie mogłyby być usunięte, a zatem nie naruszył zasady *in dubio pro reo*.

Sąd Okręgowy w pełni aprobeuje stanowisko organu orzekającego I instancji, iż wyjaśnienia oskarżonego tylko częściowo zasługiwały na uwzględnienie, to jest w zakresie, w jakim przyznał się do niewłaściwego zachowania wobec pokrzywdzonej i nie zaprzeczył wyzywaniu jej i szarpaniu oraz uderzeniu. Słusznie Sąd I instancji uznał, że w pozostałej części wyjaśnienia oskarżonego stanowią jedynie jego linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej.

W istocie zarzuty apelacji sprowadzają się zatem do kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy niekorzystnej dla oskarżonego oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Stanowisko takie nie jest słuszne. To, że Sąd I instancji swoje ustalenia oparł na całokształcie zgromadzonego materiału dowodowego, a nie wyłącznie na wyjaśnieniach oskarżonego, w żaden sposób nie narusza reguł procedowania.

Z przedstawionych powyżej powodów nie można stawiać Sądowi I instancji zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. W ocenie Sądu Okręgowego w tej sprawie analiza dowodów nie miała charakteru dowolnej. Tym samym skoro na podstawie prawidłowej oceny materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie, Sąd Rejonowy wyciągnął logiczne wnioski co do zachowania oskarżonego względem pokrzywdzonej, to nie można czynić zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Z pewnością ocena dowodowa Sądu była wszechstronna, a nie selektywna i wybiórcza. Sąd Rejonowy prawidłowo też ustalił kwalifikację prawną czynów przypisanych oskarżonemu poprzez przyjęcie, iż dopuścił się on dwóch występków art. 207 § 1 kk.

Odnosząc się natomiast do orzeczonej kary pozbawienia wolności, i to zarówno kar jednostkowych, jak i kary łącznej, należy przyjąć, że wymierzone zostały przez Sąd I instancji po rozważeniu szeregu okoliczności mających wpływ na jej wymiar.

Przypomnieć należy, że niewspółmierność kary zachodzi wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należycie stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary. Trzeba jednak pamiętać, że zgodnie z art. 438 pkt 4 k.p.k. ta niewspółmierność kary musi być „rażąca”. Chodzi tu więc przy wykazaniu tego zarzutu nie o każdą różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. Kara pozbawienia wolności może być uznana za rażąco niewspółmierną tak z powodu nadmiernej jej wysokości, jak również z powodu nie orzeczenia warunkowego zawieszenia jej wykonania (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu - II Wydział Karny z 2015-02-19, II AKa 197/14).

W tym kontekście nie można uznać kar jednostkowych 5 i 7 miesięcy pozbawienia wolności, ani kary łącznej 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wobec A. W. za rażąco surowe, a wręcz przeciwnie. Za czyn z art. 207 § 1 k.k. można orzec karę w granicach od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności, wymierzone kary oscylują zatem

wokół dolnego ustawowego progu zagrożenia za przypisane oskarżonemu przestępstwa. Sąd I instancji wziął pod uwagę okoliczności łagodzące oraz obciążające i należycie je uzasadnił przy wymiarze kary pozbawienia wolności. Sąd podkreślił w pisemnych motywach wyroku, w jaki sposób na rodzaj i wysokość kary wpłynął stopień zawinienia oskarżonego i stopień społecznej szkodliwości czynu, a także właściwości sprawcy i jego dotychczasowy sposób życia. Z tych powodów orzeczona kara nie jest karą rażąco niewspółmierną, a sprawiedliwą, która winna stanowić dla oskarżonego dostateczną dolegliwość i wdrożyć go w przyszłości do przestrzegania porządku prawnego. Nie sposób tu czynić zarzutu Sądowi I instancji, iż nieprawidłowo ustalił, że oskarżony pozostaje w dalszym ciągu osobą karaną. A. W. nie wykazał, że wywiązał się ze wszystkich nałożonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 30 września 2010 roku w sprawie o sygn. IX K 1702/10 obowiązków, zatem trudno uznać, że z uwagi na upływ okresu próby i dalszych 6 miesięcy nastąpiło zatarcie skazania. Niemniej jednak Sąd Rejonowy poczynił jedynie wzmiankę, że oskarżony jest osobą karaną, natomiast okoliczność ta nie miała wpływu na rodzaj orzeczonej kary. Wyrazem tego jest przede wszystkim uznanie, że wobec oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza na przyszłość, co umożliwiło warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej łącznej kary pozbawieni wolności, które to stanowisko Sąd Okręgowy w pełni podziela. Taka decyzja dodatkowo przemawia za tym, że orzeczona kara nie jest rażąco surowa. Wyznaczony okres 3 lat tytułem próby pod dozorem kuratora jest wystarczający, a jednocześnie konieczny dla weryfikacji prawidłowej postawy oskarżonego i kontroli wdrażania go do poszanowania powszechnie obowiązujących norm życia społecznego, w szczególności w odniesieniu do pokrzywdzonej W. Ś.. Słusznie też zobowiązano oskarżonego do nienaruszania dóbr osobistych pokrzywdzonej, tym bardziej, że istnieje prawdopodobieństwo, iż pokrzywdzona po raz kolejny da szansę oskarżonemu pozwalając mu na wspólne zamieszkiwanie czy też kontaktowanie się z córką. Obowiązek ten wzmocni prewencyjne oddziaływanie orzeczonej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, tak samo jak obowiązek powstrzymania się od nadużywania alkoholu oraz orzeczona na podstawie art. 71 § 1 k.k. kara grzywny.

Wbrew twierdzeniom skarżącego w sprawie niniejszej brak jest przesłanek do warunkowego umorzenia postępowania, a to chociażby z uwagi na fakt, iż stopień winy oraz społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów jest znaczny.

Biorąc pod uwagę powyższe i uznając ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy w Rybniku za prawidłowe, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku.

Mając na względzie sytuację osobistą i finansową oskarżonego, Sąd odwoławczy zasądził od niego koszty za postępowanie odwoławcze, to jest wydatki w kwocie 20,00 zł oraz opłatę w kwocie 230,00 zł.

SSO Aleksandra Odoj-Jarek